

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcach (szer. szp. 69 mm) 3.— ZŁ. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok III.

Nr. 228.

Kraków, niedziela 28/poniedziałek 29 września 1941.

Nadawca, a nie zamówiona przez Redakcję, może być będą swobodnie autorom jedynie wówczas gdy ogłoszone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przez wydawnictwo. Prenumerata miesięczna 4,50 ZŁ z odnośnikiem do domu 5 ZŁ. Na prowincję, dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

Przed zakończeniem likwidacji oporu wojsk sowieckich na wschód od Kijowa

574.000 jeńców wzięte do niewoli. — Nieprzejrzone ilości zdobyczy wojennej.

Z głównej kwatery Wodza, 27 września. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje:

Jak już podano do wiadomości w komunikacie specjalnym, niszczenie otoczonych na wschód od Kijowa resztek nieprzyjaciela postępuje nieubłaganie naprzód. Liczba jeńców wzrosła do 492.000 ludzi. Liczba ta stale wzrasta.

Lotnictwo zniszczyło linie kolejowe i zakłady zbrojeniowe w rejonie Charkowa, Tuły i Moskwy.

Na obszarze morskim dookoła Anglii są-

moły bojowe podpaliły ostatniej nocy wielki okręt handlowy. Działania bojowe nie miały miejsca nad terenem Rzeszy ani za dnia, ani w nocy.

*

Z głównej kwatery Wodza, 27 września. Naczelna Komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje w dniu 26 września:

Akcja wyniszczania resztek okrażonych na wschód od Kijowa nieprzyjacielskich oddziałów ma się ku końcowi. W międzyczasie liczba jeńców wzrosła do 574.000 i ma dalej tendencję zwiększania się. Ilość zdobyczy wojennej jest trudna do zilczenia.

więc z silnym odchyleniem wschodniem ku południowi, pozostawiając za sobą miasta Pryłuki, Łubnie i Półtawę. Stolica sowieckiej Ukrainy, Charków leży na przedpolu stanowisk niemieckich.

Tak zwane „kolano Dniepru” przekracza 35-ty stopień wschodniej szerokości geograficznej, a więc pod Dniepropetrowskiem i miastem Zaporozże zdobyto najdalej w tym kierunku wysuniętą pozycję. Osiągnięcie wybrzeża Morza Azowskiego na najdalej na południe wysuniętym ramieniu

odecięło półwysp Krymski od reszty sił sowieckich.

Kraj ten jest zresztą połączony tak wąskim przesmykiem z kontynentem, że w tym wypadku nie można mówić o okrażeniu tego rodzaju, jakie nastąpiło wokół oddziałów bolszewickich, broniących Odessy.

Właśnie w ostatnich dniach zdobyto jedno z najważniejszych miast ZSRR, mianowicie Kijów. Ani Leningrad, ani Odessa, a tembardziej bałtyckie miasto sowieckie nie mogą już liczyć na ratunek, odcięte i oczyszczenie zaplecza całego frontu może być tylko kwestią krótkiego czasu.

Głosy japońskie z okazji rocznicy paktu trzech mocarstw.

Tokio, 27 września. Pułkownik Itsuo Harachi, sprawozdawca armii w głównej kwaterze, oświadczył w przemówieniu wygłoszonym z okazji rocznicy Paktu Trzech Mocarstw, iż zasadniczy stosunek Japonii do tego paktu pozostał niezmienny.

Dowodem trwałości i mocy tego paktu są wielkie sukcesy uzyskane w pierwszym roku istnienia Paktu Trzech na zachodzie i wschodzie. Jasno sformułowane moralne zobowiązania Japonii nie uległy żadnej zmianie.

Admirał Sankichi Takahashi oświadczył, iż w ciągu ubiegłych kilkudziesięciu lat okazało się, iż Anglia i Stany Zjednoczone nie mogły się pogodzić z nieustannym rozwojem Japonii, podczas gdy Niemcy w stosunku do Japonii wykazywały stale należyte zrozumienie. Pakt Trzech pozostaje więc nadal niezmiennym.

Kolej transsyberyjska okazała się niewystarczającą.

Sztokholm, 27 września. W Londynie omawia na jest obecnie kwestja zagadnienia technicznego, jak Sowietom dać sobie radę z niewystarczającą dotychczas przez siebie wojennymi pojazdami mechanicznymi, jakie Londyn i Stany Zjednoczone samierają tam dostarczyć.

Wysuwa się argument, iż koniecznym będzie urządzenie specjalnych szkół, które zajmą się wyszkoleniem bolszewików. Ważniejszym jest natomiast problem drogi, jaka te materiały wojenne mogłyby być dostarczone do Związku Sowietów. Kolej transsyberyjska, w której Anglia położyła wszystkie nadzieje, okazała się ostatecznie niewystarczającą. Z drugiej strony wprowadzenie w życie innych planów, jak stworzenie połączenia od kolei transsyberyjskiej do transkazyjskiej lub uruchomienie starej, jednorozowej kolei z Indji do Iraku wymagałoby długich miesięcy prac przygotowawczych.

Samoloty bojowe zatopiły dziewięć statków sowieckich.

Berlin, 27 września. Niemieckie samoloty bojowe skutecznie zaatakowały na jeziorze Ładoga sowiecki transport konwojowany. Celnymi bombami zatopiono 6 statków tego transportu.

Trzy dalsze statki sowieckie zostały w chwili próby przybicia do brzozy trafione pociskami i zatopione.

Załamaly się ataki sowieckie konnicy.

Berlin, 27 września. W dniu 25 września br. bolszewicy podejmowali na południowym odcinku frontu wschodniego i tym razem bezskuteczne ataki kawaleryjskie na niemieckie okopy na odcinku pewnej dywizji piechoty.

Na pewnym odcinku ruszyło do ataku na okopy niemieckiej piechoty 400 kawalerzystów sowieckich. Za jeźdźcami posuwała się piechota sowiecka, wspierana przez wozy pancerne. Cały ten oddział sowieckich napastników uległ pod działaniem akcji ogniowej niemieckiej. Niemieckie oddziały wzięły jeńców do niewoli, zdobywając znaczne ilości sowieckiego sprzętu bojowego.

Ordery rumuńskie dla żołnierzy niemieckich.

Bukareszt, 27 września. Specjalnym dekretem rumuńskim nadano czterem wyższych oficerów niemieckich 167 oficerom niemieckim, podoficerom i strzelcom.

Generał marszałek von Rundstedt odznaczony został orderem Michała Walecznego II i III klasy. Ponadto order Michała Walecznego nadany został m. in. generałowi-pułkownikowi von Leebowi i generałowi-porucznikowi Speidelowi. Generałowi piechoty von Sodensteinowi nadano order Gwiazdy Rumunii I klasy z mieczami na wstędze.

Samolot „zestrzelony” przez piorun.

Lizbona, 27 września. Samolot komunikacyjny, który znajdował się w drodze Camaguey do Hawanny, został — jak donoszą z Hawanny — rażony w locie piorunem, tak, iż runął na ziemię w płomieniach. Z pod zupełnie zgniecionych szczątków samolotu wydobyto zwłoki 10-ciu członków załogi i pasażerów.

Nowa linia frontu.

Berlin, 27 września. Tego rodzaju tytułem można by zaopatrywać codzienne objaśnienia komunikatów naczelnej komendy niemieckich sił zbrojnych. Od chwili rozpoczęcia działań wojennych z Rosją sowiecka czołowa oddziały nie pozostały ani jednej doby na dawnych stanowiskach. Aby jednak zorientować się zarówno w przesunięciach i czasie gigantycznych zmaganiach, warto szczegółowo omówić rozciągającą się na przestrzeni od Oceanu Lodowatego aż po Morze Azowskie, na której walczą ze sobą żołnierze armii sprzymierzonych z wojskami bolszewickimi.

W centrum frontu fińskiego

wojska sprzymierzone przekroczyły na całym odcinku granicę z r. 1939, a największe sukcesy osiągnęły one w rejonie jeziora Ładoga. Do chwili obecnej więcej niż połowa brzozy tego największego w Europie jeziora, znajduje się w rękach oddziałów przybyłych z południa, oraz z północy.

Porównując sytuację z 1 sierpnia i 1 września obecna linia frontu różni się tem, że teraz istnieją aż trzy „kotły”, w których okrażone oddziały bolszewickie skazane są na zagładę. Właściwa linia frontu rozpoczyna się więc w pobliżu fortecy Schlüsselburga nad jeziorem Ładoga i biegnie na południe w kierunku jeziora Ilmeń. Na zachód jednak od tej północnej pozycji istnieją wokół Leningradu inne stanowiska, zajęte przez dywizje oblegające to największe po Moskwie miasto sowieckie. Poza Leningradem tylko trzy punkty oparcia pozostały bałtyckim eskadrom czerwonej floty, narażonym zresztą na codzienne pojedynki z niemieckimi bombowcami. Są to wyspa Dagö na Bałtyku, przylądek Hangö na południu Finlandji, oraz wyspa Kotlin z portem Kronsztackim w zatoce tej samej nazwy.

Nawogród na północnym i Staraja Russa na południowym brzegu jeziora Ilmeń od kilku tygodni znajdują się w rękach wojsk niemieckich. Stamtąd front biegnie niemal dokładnie ku południowi z niewielkim odchyleniem w kierunku Moskwy w okolicach Smoleńska. Nieco dalej na południe

bitwa pod Homlem przyniosła rozstrzygnięcie o wielkim znaczeniu.

Posunięcie się ku przodowi aż po Rosław i okolice Brjansk umożliwiło tak niedawny atak z rejonu Homla wprost na południe.

W rezultacie przyniosło to sforsowanie największego dopływu Dniepru, tj. Desny, ale również okrażenie czterech armii broniących niemal od dwu miesięcy Kijowa. Frontalny atak poprzez błota poleskie, i to właśnie w punkcie styczności niemieckiej armii centralnej i południowej był niemożliwy. Całkowite okążenie Kijowa dało się przeprowadzić dopiero po zajęciu wysuniętych pozycji nad dolnym Dnieprem.

W chwili obecnej

rzeka ta na całej długości jest w rękach niemieckich wojsk,

a w drugiej połowie września zadawały one największy ciężar armjom Budienno. Z kotła kijowskiego nie udało się wydostać ani szczątkom kilkudziesięciu dywizji, a cyfry jeńców wziętych w tej bitwie przekracza 500 tysięcy, jest rekordem w dziejach naszego globu.

Od brzegów Desny pole walki ciągnie się

W czasie od 22 czerwca do 22 września zatopiono 931.730 ton okrętów brytyjskich.

Berlin, 27 września. Na całym Atlantyku niemieckie łodzie podwodne uzyskały w czasie od 22 czerwca do 22 września br. znaczne sukcesy w najodporniejszych zaciętych walkach przeciwko brytyjskiej żegludzie handlowej. W tym czasie niemieckie łodzie podwodne zatopiły 931.730 ton brytyjskiego tonażu handlowego. Dochodzi tutaj jeszcze 78.100 ton, które zatopiono w czasie ostatniego ataku na pewien brytyjski transport konwojowany, płynący na Atlantyku na wschód od Afryki, ta, iż w czasie 3 miesięcy Angliści stracili przeszło milion tonażu

handlowego. Jeden milion tonażu okrętowego może pomieścić ładunek wynoszący 1.460.000 ton towaru.

Od chwili rozpoczęcia kampanji wschodniej, która rzekomo miała przynieść Anglikom znaczne odciążenie, niemieckie łodzie podwodne zatopiły 1.460 milionów kilogramów ważnych pod względem wojennym dóbr. Gdyby dobra te, niezbędne dla Anglików, załadowane zostały na wagony kolejowe, to pociąg taki miałby długość wyspy brytyjskiej. Składałby się on z 73.000 wagonów i zajmowałby przestrzeń 730 kilometrów.

Natura, jako mistrz architektury.



Natura buduje czasem arcydzieła, jakichby nigdy nie potrafił wybudować umysł ludzki. Zdjęcie nasze przedstawia górę lodową, spostrzeżoną w pobliżu wysp Orkney (Owczych) na Atlantyku, a przypominającą swym wyglądem jakąś potężną katedrę. Siły, które powodują podobne ukształtowanie się lodów, pozostają narażone zupełnie nieznaną.

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 27 września. Włoski komunikat wojskowy z piątku brzmi następująco:

Główna kwatery włoskich sił zbrojnych komunikuje:

Ubiegłej nocy ponownie było bombardowane lotnisko Micabba na Malcie przez włoskie samoloty.

W Afryce wschodniej garnizony umocnionych stanowisk Uolcheft i Celga odparły w nocy na 25 września nocne próby ataku nieprzyjaciela, zadając mu straty.

W Afryce północnej ożywna działalność naszej artylerji na froncie Tobruku.

Dwa nieprzyjacielskie samoloty, które popołudniu dnia 24 bm. bombardowały Misurata i w zniżonym locie ostrzelały ją z karabinów maszynowych, powodując zabieście rabinów tubylej ludności dziesięciu osób oraz wyrządzając szkody w budynkach, zostały zestrzelone.

Jeden dalszy samolot angielski został trafiony w Benghasi przez obronę ziemną i spadł w płomieniach do morza.

Myron Taylor jedzie do Anglii.

Sztokholm, 27 września. Jak zakomunikowano w piątek popołudniu z Londynu, w ciągu najbliższych dni ma przybyć tam Myron Taylor, osobisty ambasador Roosevelta przy Stolicy Apostolskiej.

Ambasada amerykańska nie wydała dotychczas żadnego komunikatu w sprawie tej nieoczekiwanej wizyty Taylora. Jest samo przez się zrozumiałe, że spotka się on z Winstonem Churchillem, ale na temat ich rozmowy krąży narazie jedynie przypuszczenia, które są tem liczniejsze, że Taylor odbył przed niedawnym czasem rozmowę z papieżem.

B. szach Iranu chce wyjechać do Ameryki.

Ankara, 27 września. Według wiadomości, nadeszłych z Teheranu, rząd irański polecił poselstwu irańskiemu w Waszyngtonie postarać się o wizę wyjazdową dla b. szacha Iranu Reza Pahlavi.

Do portu w Bender Szachpur przybił już okręt angielski, który ma przewieźć b. szacha do Stanów Zjednoczonych. Jak komunikują, małżonka b. szacha wzbrania się przed wyjazdem do Ameryki. Ma ona zamiar pozostać w Iranie.

Wenezuela kupuje włoskie okręty.

Medjoan, 27 września. Według doniesień medjołańskiego pisma „Il Sole” rząd Wenezueli zakupił włoski okręt pasażerski „Italia”, pojemności 5203 ton, który dotychczas znajdował się w porcie Maracaibo. Także i okręt-cysterna, który znajduje się w Puerto Cabello, ma przejść niebawem w posiadanie Wenezueli.

O rozwiązanie szwedzkiej partji komunistycznej.

Sztokholm, 27 września. W przemówieniu wygłoszonym w Sztokholmie, zwrócił się szwedzki minister oświaty i wyznań religijnych Bagge z ostremi słowami przeciwko szwedzkiej partji komunistycznej, oświadczając, iż winna ona zostać rozwiązana, gdyż uprawia działalność wroga dla państwa.

Wielkie sukcesy wojsk japońskich w Chinach.

Szanghaj, 27 września. Operacje japońskie, zapoczątkowane w ubiegły piątek na północnym zachodzie Hunanu, doprowadziły w ciągu tygodnia do unieszkodliwienia 7 armji chińskiej.

Pierwszą ofiarą operacji japońskich była — jak szczegółowo podaje „Akiyama” — 87 armja szungkińska. Ten sam los spotkał 10 armję chińską, która wyruszyła na pomoc rozbitym w międzyczasie oddziałom chińskim. Z początkiem tego tygodnia rozpoczęły się walki przeciwko 4-tej, 20-tej, 58-ej i 72-ej armji chińskiej, które zostały tak doszczętnie pobite, iż jednolite naczelne dowództwo przestało formalnie istnieć, a reszta wojsk szukała ucieczki w pobliskich górach.

We środę ogłoszono 26 armję szungkińską.

Zaoczne wyroki francuskiego trybunału wojennego.

Vichy, 27 września. Przed wojennym trybunałem w Gempen zapadł w ubiegły czwartek szereg wyroków w procesie o zbrodnię przemocy obojętnej i bezpieczeństwa państwa francuskiego.

Generał brygady Le Gentilhomme, były dowódca francuskich jednostek bojowych w kraju Somali, kapitanowie Appert i Des Essarts z pewnego sztabu, tudzież oficerowie Lillie Blad i Marcel Francois zaocznym wyrokiem skazani zostali na karę śmierci oraz na konfiskatę majątków.

Sądy w Szwecji zasądziły nową serję komunistów.

Sztokholm, 27 września. Trybunał sztokholmski na sesji wyjazdowej w Goteborgu wydał w ub. czwartek wyrok skazujący 6 osób, uwikłanych w komunistyczną aferę szpiegowską.

Trzej oskarżeni zostali zasądzeni na karę więzienia przez 8 miesięcy, dwaj na 10 miesięcy, zaś jeden na rok więzienia. Ponadto sąd orzekł konfiskatę zajętego w roku śledztwa materiału.

Dziennik szwedzki o Majskim.

Sztokholm, 27 września. „Helsingborgs Dagbladet” w swoim artykule wstępnym wyraża się bardzo krytycznie o mowie Majskiego, wygłoszonej na temat sowieckiej „tolerancji religijnej”, oraz o demokracji w kraju i zagranicą, które zapewniłom Majskiego dają wiare.

W artykule tym czytamy m. in., iż walka w imię demokracji stała się pokrywką, zasłaniającą dążenia imperialistyczne, spekulacje wielkiej finansjery, egocentrycznych interesów politycznych i łatwowierne idealizmu.

Na temat rzekomej wolności wyznań w Unji sowieckiej, pisze dziennik: „Niechaj wobec tych prześladowań, które szalały w Unji sowieckiej, wobec propagowania bezbożnictwa, niszczenia kościołów i mordowania księży, Majski obecnie udowod-

w siłę 4 dywizyj. Z nią oraz z 24-tą armją, która przybyła jej na pomoc, wojska japońskie zaciepie walczą od godzin rannych ubiegłego piątku.

Zacięte walki w prowincji Honan.

Berno Szwajcarskie, 27 września. Od przeszło tygodnia w północnej części chińskiej prowincji Honan toczą się zacięte walki między wojskami japońskimi, które uderzyły w kierunku stolicy tej prowincji Czangcza, a wojskami chińskimi. Poważne sukcesy wojsk japońskich, które atakują przy użyciu kilku dywizyj, nie spotkały się z zaprzeczeniem ze strony chińskiej.

Wojska japońskie są oddalone tylko 28 km od Czangcza, stolicy prowincji Honan.

ni świata, iż w Unji sowieckiej religja nie jest prześladowana. Żołnierze fińscy, którzy zdobyli powrotem zabrane kościoły fińskie, mogą potwierdzić, w jaki sposób „wierzacy” bolszewicy odprawiali swoje praktyki, na które składały się najobrzydliwsze orgje, odprawiane w domach bożych.

W końcu dziennik zwraca uwagę na międzynarodówkę komunistyczną, kierowaną z Moskwy, która przez dziesiątki lat publicznie i w ukryciu propagowała we wszystkich krajach świata mord i pożogę przeciwko istniejącemu porządkowi społecznemu i systemowi politycznemu.

6 miliardów — aby pomoc była skuteczna.

Waszyngton, 27 września. Na tajnym posiedzeniu Izby reprezentantów podkreślił admirał Stark, że rozkaz strzelania dla floty Stanów Zjednoczonych sam dla siebie jeszcze nie wystarczy do utrzymania otworem dróg morskich do Anglii. Oświadczył on, że konieczne są poważniejsze wydatki, celem pokrycia strat w okrętach handlowych, korwetach, łodziach podwodnych i jednostkach do zwalczania łodzi podwodnych, aby pomoc dla Anglików była skuteczna. Celem jego przemówienia było uzyskanie zgody na zatwierdzenie 6 miliardów dolarów, żądanych przez Roosevelta na pomoc dla Anglii i Sowieców.

Otwarcie targów jesiennych w Utrechcie.

Haga, 27 września. W Utrechcie odbywały się obecnie III. Targi wojenne. Targi te, zajmujące powierzchnię 17.700 metrów kwadratowych, stanowią największą tego rodzaju imprezę z odbytych dotychczas w Utrechcie.

Fakt ten dowodzi — jak podkreśla w związku z tem jeden z dzienników — iż zarówno handel, jak i przemysł i rolnictwo w Holandji wytrzymały wszystkie siły, by dotrzymać kroku nowej organizacji gospodarczej Europy.



Państwa północne na niemieckich targach wschodnich.

Królewiec, 27 września. Na obecnych Targach Wschodnich, które odbyły się w Królewcu, prócz Finlandji, Norwegji i Szwecji, które corocznie od szeregu lat uczestniczyły w tej imprezie, obecnie po raz pierwszy i Danja zgłosiła swój udział, tak, iż na Targach tych, trwających od 12 do 15 października 1941 r., wszystkie cztery państwa północne reprezentowane będą zbiorowymi wystawami swych produktów eksportowych.

Tegoroczne Targi Królewieckie stanowią będą przeto bardzo dokładny przegląd rolniczej i przemysłowej produkcji północnej Europy.

Minister Bottal u ministra Goebbelsa.

Berlin, 27 września. Minister Rzeszy dr. Goebbels przyjął w piątek włoskiego ministra wychowania narodowego Giuseppe Bottal, przebywającego obecnie na zaproszenie niemieckiego ministra wychowania w Berlinie.

Założenie 50 szkół rolniczych w Holandji.

Amsterdam, 27 września. „Hollandisch Landbouweekblad” zawiadamia swoich czytelników, iż ministerstwo rolnictwa i rybołówstwa nosi się z zamiarem założenia wkrótce, w porozumieniu z kompetentnymi placówkami niemieckimi, ogółem 50 szkół rolniczych i ogrodniczych.

Odgryzł ucho przeciwnikowi.

(St.) Sąd w mieście Lowel, w Stanach Zjednoczonych, skazał na dwa miesiące więzienia pięciu W. Gody, który w ciągu bójk odgryzł przeciwnikowi, Ryszardowi Lewis, małżonkę uszną, a następnie zjadł ją.

Widownią tego zajścia była pewna restauracja. Gdy przeciwników rozdzielono, Lewis stwierdził, że nie ma jednego ucha. W lokalu przeprowadzono poszukiwania, które jednak nie dały spodziewanego wyniku. Wobec tego nasuwał się tylko jeden wniosek: Gody w ciągu walki nie tylko odgryzł, ale także zjadł ucho swego przeciwnika.

Na pytanie sędziego, jak Gody wpadł na taki ludzkożyrczy pomysł, oskarżony odpowiedział, że przed bójką wypił dużo alkoholu i był zupełnie pijany.

CENTRALA GALANTERII WARSZAWA — UL. ŻGODA 6

„Z A B” (HUMORESKA)

„O zębzie! Piszę o tobie, bo ile cie trzeba cenić, ten tylko się dowie, kto ciebie stracił”. — Tak istotnie, oprócz całej masy dentyстів, o zębnie może powiedzieć tylko ten, kto przechodził katusze zębowe, skutkiem których następnie ząb stracił.

Wszyscy prawie raz w swem życiu przechodzili ból zęba, więc dobrze też wiedza, co to jest za rozkosz. Dzieci z tej okazji nie idą do szkoły, żony nie gotują obiadów a mężowie wstępują przed biurami na „jednego”, aby „upić” zęba, bardziej natomiast energiczni przeważają w takich wypadkach zęba nitką, drugi natomiast ko niec wiąza u klamki, tramwaju, auta czy roweru i wyrwywa tym „domowym” sposobem lub zostają opatrzeni przez ambulatorium Pogotowia na skutek przejechania przez wyżej wspomniane środki komunikacyjne.

Natomiast ludzie flegmatyczni, spokojnego ducha udawali się do lekarzy-dentyistów, bądź uprawnionych techników dentystrycznych, gdzie z kolei poddawali się wszelakiego rodzaju zabiegom i pomimo słonecznego dnia, widzieli wszystkie gwiazdy na suficie gabinetu lub też wychodzili krokiem, właściwym ludziom „pod dobrą datą”.

Do tych wyżej wspomnianych osobników, zwolenników astronomji czy też popierających Monopol, którzy to wolą iść do speców od użębienia, należało też i rozkoszne, pięcioletnie dziecko imieniem Staś. Pewnego dnia bowiem orzekł, iż boli go bardzo dziarsko zęba, a więc nie tylko ząb. Najpierw zabawił z mamusią, zaczęły kurować nieszczęśnika domowymi środkami, a gdy te specyfiki zawiodły, zabrał się sam tatuś do nieszczęsnego zęba i przewiązawszy go nitką, chciał koniecznie wyrwać. Ale cóż, nitka jest tylko nitką a nie lina okrętowa, to też nie dziwnego, że się przerwała, biedny tatuś natomiast wyłada-

wał na ziemi z guzem na głowie, a ząb jak siedział tak siedział i bolał dalej. Naraził się więc tata z mamą i babunią i uradzono, że trzeba udać się z bolącym zębem do dentysty. Żeby jednak złagodzić cierpienia kochanego Stasia i aby uprzyjemnić ostatnie chwile bolącemu zębowi, wyściągła babunia przedwojenne nikiłki i pojechała określną drogą do doktora.

Podczas gdy mama i babunia były silnie zdenerwowane bolącym zębem, posiadacz jego był nadzwyczaj spokojny i wesoło szczebiotał, zachwycając się wspaniałą jazdą. Wreszcie dobito do nieszczęsnego domu, gdzie zamiast nad bramą napisu „Witajcie!” czy coś w tym guście, wisiała tylko mała tabliczka z napisem „Zakład dentystryczny dr. Feliksa Psikus’a”. Cała więc rodzinka udała się na pierwsze piętro, a następnie do poczekalni, której zajęła prawie połowę i po jakimś czasie stanęła przed obliczem doktora Psikus’a.

Tu tatuś jako głowa domu chciał pokrócie pann doktorowi wyjaśnić przyczynę odwiedzin, a chcąc pochwalić się, iż z zakresu dentystryki nie jest laikiem, bo zna przynajmniej nazwy zębów, przedstawił p. Psikusowi, iż synkowi jego Stasiowi zepsuł się zębek.

Tu nastąpiło małe nieporozumienie, z którego jednak szczęśliwie wybrnięto. Mianowicie pan Psikus słysząc, iż zepsuł się zębek i widząc w ręce tatusia jakiegoś zwiniać, które później okazało się łopatką Stasia, a nieprzypuszczając, iż jego tatuś ma nazwy zębów, wyjaśnił, że nastąpiła pomyłka i niepotrzebnie tak długo czekano, bowiem zakład szlifierski i naprawy zębów znajduje się tuż obok.

Z tymczasem zębek dobitro mamusi, która wyłaziła z jej pomoche bal zębów, przynajmniej tak tłumaczył nieporozumienie pan Psikus, posiadacz małego pacjenta. Wtedy tatuś, który wyrwał zębek ośmielając się walczyć z takim rodzajem instrumentów oraz flaszeczek, w przeciwnym bowiem razie nie dał sobie wyrwać zęba.

Po półgodzinnym „wyczepianiem” oglądaniu i objaśnianiu, a poco to? a naco to? pan doktor znów wziął pacjenta na fotel, lecz teraz zaczęła się dopiero prawdziwa

tragedja, bowiem Stasinek, dotąd spokojny, nie chciał za żadne skarby dać sobie wyrwać zęba, chcąc, żeby mamusia dała sobie najpierw wyrwać, gdyż sama onego czasu nań cierpiała.

Nie pomogły próby ni groźby, ani tatusia ani mamusi, nawet cukierki babci nie przemówiły do serca wnuczka, więc doktor Psikus, który znany był ze swego dowcipu i wesołych anegdot, obiecał opowiedzieć bajkę, sądząc, że tem zjedna sobie małego pacjenta, lecz zaraz po pierwszych słowach, że: „Za górami, za lasami itd.” Stasinek przerwał, twierdząc, że to już zna. Przyszła kolej na „Kopciuszka” i „Siedmiorgo kozłatek”, lecz i te były Stasiukowi dobrze znane, a gdy z kolei pan Psikus lekko zirytowany chciał opowiedzieć o „Tomciu Pałuchu” to Stasinek okazał się nie mniej fenomenalnym, ale przytem też bardzo dowcipnym na swój wiek, gdyż powiedział, że to jest stara już bajka, jak świat, bo jego babunia była jeszcze dzieckiem, gdy bajka ta miała już długą, długą brode.

Wobec tego, iż słowami nie nie zdziałało, postanowiono dać dobry przykład i tatuś Stasinka zasiadł odważnie na fotelu. Pomimo, iż przy wyrwaniu korzenia zawędrował do dalekiego Hollywood, bowiem zobaczył wszystkie gwiazdy z Greta Garbo na czele, zniósł to cierpliwie, chcąc dziecku dać przykład.

Lecz cóż, serduszek Stasia było jak z lodu, względnie z lodów włoskich, które konsumował w potężnych ilościach i za żadne skarby nie chciał się dać na tym fotelu tortur.

Doktor Psikus zwrócił się z kolei do mamy malca, aby ona dała przykład, a to może wpłynie korzystnie na synka. Mamusia z drżeniem serca siadła na fotelu i dała synkowi zdrowego zęba, gdyż zępaszyna na nieszczęście nie miała, lecz zgąsł się nie robi dla dziecka!

Stasinek śmiał się i żartował i oglądał z zainteresowaniem wyrwanego zęba, lecz sam nie chciał dać swego. Doktor Psikus, dotąd wesoły, zaczął się złościć na zabieranie mu czasu, a też i pacjenci się niecierpliwi, że tak długo muszą czekać.

Wtedy to mama z tatą zwrócili smutne spojrzenia na babcię, szukając u niej ratunku i pocieszenia. Ta z początku się wahała, aż wreszcie z miną triumfu zasiadła na fotelu, szepcząc coś do ucha pana doktora. Znowu rozpromieniało oblicze doktora i szeroki uśmiech zakwitł na jego ustach, pokazując szereg złotych, błyszczących zębów, jakby co tylko wyczyszczonej „Sidołem”. Następnie babunia zwróciła się do wnuczka i powiedziała, że także i ona da sobie wyrwać zęby i to wszystkie naraz, lecz on potem zaraz grzecznie sjadzie i pozwoli sobie wyjąć ząbka. Słowa swe poparła wyjęciem nowej torby cukierków. Na widok których skrusza ogarnęła Stasinka, toteż przyrzekł solennie spełnić życzenie babci. Babunia pokazała w triumfującym uśmiechu po raz ostatni szereg białutkich, równiutkich zębów, które za chwilę miały paść pastwą kleszczy. Otworzyła szeroko usta, a doktor Psikus zgrabnie ewycił jedną ręką zęby, drugą przytrzymałając giowę i za chwilę wszystkie leżały już na stoliku. Oczywiście, jak się czytelnicy domyślają, babunia posiadała sztuczną szereg, bo też za jednym zamachem wszystkie ząbki wyszły, nie sprawiając najmniejszego bólu.

Dr. Psikus odzyskał dawny swój humor, zapraszając z kolei małego pacjenta, aby wreszcie zasiadł na fotelu. Tymczasem Stasinek stał onieśmielony, pełny podziwu dla babci, która nawet nie krzyknęła, oraz dla pana doktora, że tak naraz potrafił wyrwać.

Lecz lekkie potrącenie tatusia w stronę fotela obudziło go z tego niby transu. Po chwili kategorię wyznał, iż zęba nie da sobie wyrwać, bo przekonał się, że ma krostkę koło ząbka (tu pokazał ja palcem) i ona właśnie sprawiała mu tyle bólu, a nie ząb, tak jak to myślał.

Pacjenci niestety nie doczekali się tego dnia na doktora Psikus’a, bowiem ten po wyznaniu małego pacjenta dostał apopleksji i w stanie nieprzytomnym odwieziono go do szpitala.

Ryszard Janotka.

O młodości i kobiecie współczesnej

Kraków, we wrześniu.

Jakże trudno jest być dobrą żoną, dobrą matką i jednocześnie kobietą par excellence — współczesną! Bo, aby być dobrą żoną, trzeba dbać o dom, troszczyć się o wygodę męża, myśleć o wszystkim i za wszystkich. Aby być dobrą matką — trzeba umieć wychowywać swoje dziecko, trzeba poświęcać mu czas, myśli i uczucia.

A cóż robi kobieta t. zw. „współczesna”? Często pracuje, więc jest zmęczona, zdenerwowana i rozhisteryzowana. Musi troszczyć się przede wszystkim o to, żeby zachować jak najdłuższą młodość, żeby — broń Boże, nie wyczołgać się z szeregu kobiet podbijających świat, czyli serec męskie. Więc — prócz biura, czy innej pracy, w której spędza szereg godzin dziennie, tyleż samo, albo więcej jeszcze czasu poświęca kosmetyce, fryzjerowi, manicurzystce i krawcowej.

Są to zajęcia bardzo męczące, więc jakże potem można jeszcze myśleć o normalnych, codziennych, domowych sprawach? Pani pracuje, więc musi mieć coś za te — musi być młodą i powabną. Szczególnie w okresie karnawału.

Niema dziś kobiet starych, wszystkie są młode...

Niema różnicy między suknią dla 20-letniej panny, a dla 40-letniej żony i matki. Wszystko jedno, czy „podłotek” ma lat 18, czy też koło pięćdziesiątki. Ta sama suknia, ten sam uśmiech, to samo spojrzenie i pieszczotliwy wdziałek dziecka. Ale czy naprawdę ten sam?

Niedawno, jakiś — „wróg” — mężczyzna powiedział, że kobiety nie mają umiaru dzisiaj — w okresie „wiecznej młodości”. Umieją się zdobyć na znoszenie przeróżnych tortur w salonach piękności, na wyrzeczanie się jedzenia i picia, aby zachować linję. Umieją moc najdłuższych rzeczy — ale ciężko im jest powiedzieć sobie, że młodość już minęła. Nie chodzi tutaj — mówi ów „wróg” o to, aby 50-letnia kobieta uważała się za staruszkę. Wprost przeciwnie.

Im młodsza jest duchem i im lepiej i ładniej wygląda — tem przyjemniejsza jest dla oteczenia.

Rzecz polega na trudnej umiejętności odpowiedniego zachowania. Poco narażać się na cichą krytykę znajomych, przyjaciół, a często własnych dzieci?

Jakże dziwnym wydaje się nam dziś portret takiej babuni — mówi inny mężczyzna, zwolennik przedłużania kobiecej młodości — która mając 30 i parę wiosen, układała swe rozdzielone na środku (wypomadowane) włosy w „zeby”, spadające na skronie i uszy, a czubek głowy stroiła jakiemś „ubrankiem” z czarnej koronki! Koafiura taka, bez względu na młodość rysów twarzy i świeżość cery, nadawała, rzecz prosta, babuni z lat 80-tych i 90-tych ub. wieku piętno „matronowate”. Temu „ucharakteryzowaniu” głowy sędzi w sakurs odpowiednio starczy styl ubrania.

Nie dość na tem. 30-kilkoletnia babunia dostrajała do tego exterieur także i swoją psychikę. „A chociaż w jej młodem jeszcze sercu czasami podejrzenie „pikało”, chociaż nie miała jeszcze niekiedy jakiegoś „zapędu” życiowego, uciskała jej siłą woli jako rzecz droższą i nie na miejscu w jej wieku... Oddawała się wyłącznie wychowaniu dzieci, gospodarstwu, robotkom ręcznym, zapominając o wszelkich pokusach świata, wyczołgała się niemal z życia”.

Znikome są dzisiejsze złudzenia kobiet — utrzymuje pewna autorka, zdaje się trochę pesymistka — że matka, choćby nie wiem ile czasu i wysiłku włożyła w swój zewnętrzny wygląd, będzie mogła rywalizować ze swą córką. Kiedyś otworzą się jej oczy i rozczarowanie będzie bardzo przykre.

Walczyć z potęgą czasu jest za trudno — przed jej czy później czołwiek wyjdzie pokonany.

Więc czy nie lepiej samemu złożyć broń?

A jakoś tego u naszych pań nie widać. Chcą dotrzymać tempa młodości — a nie

wiedza, że największym zwycięstwem byłoby umieć się zestarzeć. — Tak. Właśnie umieć się zestarzeć. Dbać o siebie nadal — rzecz prosta, uprawiać sporty, jeśli się to czyniło, interesować się życiem i ludźmi — ale nie robić z siebie dziewczęci. Trudno jest oczywiście spojrzeć na siebie obiektywnie i krytycznie — ale nieraz warto się nad sobą zastanowić i skontrolować swoje postępowanie tak, jakby się było własną przyjaciółką. Pewnoby pomogło.

Tak mówi kobieta. Nie należy jednak zapominać o tem, że zmiany, jakie zaszły po przedostatniej wojnie w sposobie życia i myślenia kobiety, zniosły granicę pomiędzy młodością a starością, opartą jedynie na jej wieku, a stworzyły inną, indywidualną. Te nowe granice poszczególnych okresów życia kobiety nie przestają być tematem rozmów, tematem artykułów, powieści, rozważań myślicieli i różnych nowych teorii.

Granica „niebezpiecznego wieku” przesuwająca się już tyle razy!

Inną była za Balzaka, jeszcze inną wyznaczyła ją Karin Michaelis. A od tej pory przesuwają się ciągle coraz dalej. I dziś już obserwujemy takie wypadki, z których najbardziej uroczyste podłotek nie wytrzymuje nawet konkurencji ze swą więcej niż czarującą, pełną „sex-appealu” babunią. W zagadnieniu: wiek kobiety, a młodość, istnieją nieprzewidziane możliwości. Przyszłość może przynieść nam w tym względzie wiele jeszcze niespodzianek.

Przed paru laty znany amerykański pisarz Pitkin postawił w swej głośnej powieści teorie, że

życie zaczyna się po czterdziestce.

Teoria ta znajduje rzeczywiście potwierdzenie w wielu przykładach z dawnych czasów i nawet z życia współczesnego. Wiemy np. że nieśmiertelna Ninon de Lenclos czarowała swym wdziękiem i licząc lat 70, miała jeszcze licznych wielbicieli. Markiza de Maintenon miała lat 50, gdy zapalała do niej miłością i zaślubił ją potajemnie Ludwik XIV. Najwięksi artyści malowali jej portrety, które po dziś dzień świadczą o niezrównanym uroku tej kobiety.

Czy starość może być dla kobiety straszna?

zapytuje jedna z kobiet. — „Sądzę, że nie. To, że się nie odnosi sukcesów młodości — zresztą bardzo zewnętrznych, jest za małą przyczyną, by starość była tragiczną. Jeśli się ma w sobie odczucie i zrozumienie piękna — jeśli się potrafi „wyłuskać” z otaczającej przyrody sam smak życia, jeśli w dźwiękach muzyki można znaleźć nieprzemijającą rozkosz, jeśli w pięknie czytanej książki doznaje się emocji artystycznej — to cóż może zrobić nam starość? Wtedy jest ona chyba straszna, gdy nasza wrażliwość na odczuwanie rzeczy pięknych stepuje. Ale to się zdarza bez względu na wiek”.

My mężczyźni możemy tylko tyle skostatować, że zgodnie z panującymi dziś prądami, hasłami i modą, niema obecnie starych kobiet. Wszystkie niemal, mające lat „ści, czy nawet „siat, staranną pielęgnacją i sportami zapewnijają sobie gętkość ruchów i sprawność fizyczną. Minęły bezpowrotnie czasy naszych prababek i ba-

A Charlotte von Stein (1742—1827), jedna z najbardziej ośniewających kobiet na dworze weimarskim! Była matką 7-ga dzieci, a o 7 lat starszą od Goethego, gdy stała się na pewien czas ideałem kobiety dla twórcy „Fausta”. Miała wówczas 33 lata.

Znana aktorka francuska Anna Franciszka Mars (1779—1847) mając lat 45, znajdowała się w pełnym rozkwicie urody, była osiłą zainteresowań całego Paryża (sława Zuzanna w „Weselu Figara”). Czarowi jej podlegał sam Napoleon.

Czyż trzeba jeszcze cytować dobrze wszystkim znane dzieje miłości Szopena do George Sand, (1804—1876), która zawiadawszy sercem i umysłem naszego największego muzyka, liczyła 35 lat...

Dalej zacytujemy jako przykład młodości Aleksandrę Dawid Neel, która licząc lat 42, wyruszyła na egzotyczną wyprawę, przeszła w ubraniu męskim cały Tybet, poczem napisała jedną z najciekawszych książek o tym kraju.

Najnowszym przykładem „podbojów” kobiet starszych na polu miłości jest b. król Edward VIII, który dla 41-letniej mrs. Simpson zrezygnował z tronu i z całego imperium brytyjskiego.

Jak z powyższych przykładów widzimy,

Ilość lat kobiety odgrywa stosunkowo małą rolę w trwaniu jej młodości!

i nie wyrokuję bynajmniej o jej zmierzchu.

Na zmierzch ten zresztą kobiety różnie reagują. Wszak opowiadają nam o tem one same i zdradzają swe największe tajemnice. Otóż jedne z nich „starają się poprostu odłożyć obchód urodzin czwartej lub piątej dziesiątki lat i o ile w tem nie przesadzają, udaje im się to zupełnie dobrze. U innych widok własnego odbicia w lustrze wywołuje wprawdzie niezadowolenie i pewną obawę, lecz potrafią one przejść nad tem do porządku dziennego. Jeszcze inne posługują się farbami i szminkami upodabniając się w ten sposób do natury, która również w jesieni stroi się w szatę bajecznie kolorową. I one właśnie są powodem tak często przez mężczyzn wypowiadanego zdania, że kobiety nie umieją się ładnie postarzeć”.

tek, które przekroczywszy trzydziestkę, czuły się już przeważnie... matronami.

Dziesiętka kobieta potrafi połączyć piękne z nadobnym.

Więc uroczona i w sukni podłotka potrafi również zdobywać dla siebie prawa, poznawać świat w jego różnych przejawach, zgłębiać tajniki przyrody i kultury różnych narodów, a więc to wszystko, co nazywamy wiedzą i co było przedtem dostępne wyłącznie dla mężczyzn. Praca naukowa kobiety daje dzisiaj wyniki. Dość wspomnieć Marię Skłodowską. Ilez jest pozatem kobiet artystek, adwolatek architektów, lekarek, profesorek i t.d. Wszystkie one — chociaż niejednokrotnie wyportowane równocześnie i z farbą na wargach — są nie tylko dzielnymi matkami i wychowawczyniami, ale również i pracowniczkami w swoich zawodach.

Kobiety dzisiejsze zdały egzamin na wszystkich polach.

Jan Wierzbówka.

Kącik filatelistyczny.

Przebiegająca zwyżką w nowym Michlu.

Kraków, 27 września. Ukazanie się nowego katalogu rozpoczyna sezon w filatelii. Tym razem oczekiwano dłużej niż zwykle na pojawienie się Michla, który jest właściwie wyrocznią w tej dziedzinie, bo dopiero pojedyncze egzemplarze „dotarły” do Krakowa. Liczna rzesza czytelników „Gonia” — która zbiera znaczki pocztowe, dowiła się więc tylko za naszym pośrednictwem o zmianach cen, jakie zaszły w stosunku do zeszłego roku.

W dalszej części numeru zajmujemy się przede wszystkim znaczkami polskimi i Generalnego Gubernatorstwa, bo te oczywiście interesują wszystkich bez wyjątku, a w następnym „Kąciku” omówimy wahań kursów pozostałych krajów europejskich.

Oczekiwania wielu spekulantów zawiodły! To jest pierwsze wrażenie jakie odnosimy po przeglądnięciu kilku stron. Natomiast wprowadzanie nowych tabe i objaśnianie, w jaki sposób mamy rozpoznawać

odmiany, będzie powitane z radością przez pocztokujących.

Dopiero teraz przeprowadzono w zalecany sposób urocznicowanie cen, jakiego oczekiwano po sprzedaniu kupcom filatelistycznym zapasów znaczków dawnego Ministerstwa Poczt i Telegrafów. Teraz już można śmiało kupować, stosując się do wyznaczonych cen i nie obawiając się dalszej zmiany, czy też rzućenia na rynek jakich ukrytych zapasów. Podzielmy cały „polski” materiał na trzy grupy. Pierwsza, to znaczki rzadkie, które stale wydają. Należą do nich egzemplarze z roku 1860, „wydania krakowskie”, przylem np. „złotowiznielata” jest dalej najdroższym polskim znaczkiem pocztowym, notowanym pod numerem głównym (750,—), a druga po niej jest „25 h. Pocztą Polska” (40,—). Do tej samej grupy zalicza się oczywiście pierwszy blok (175,—), seria „Na Skarb” (szuka po 18,—), „Wystawa Katowicka” (po 22,—) i toruński (15,—) oraz niektóre dopłaty. Zwłaszcza dopłata nr. 72 II, która osiągnęła 60 procent wzrostu! Nie potrzeba chyba dodawać, że cały „Port Gdańsk” zyskał na wartości i najdroższe sztuki osiągnęły już nadzwyczajne ceny: Nr. 12: 70,—, Nr. 25: 150,—, Nr. 27: 75,—. Najdroższym wogóle polskim znaczkiem jest nadal dopłata Nr. 16 k. i kosztuje nawet o 500 punktów Michla więcej niż rok temu.

Druga grupa znaczków to pojedyncze sztuki lub serie, których dość dużo jest w rękach zbieraczy, a na skutek tylko większego zapotrzebowania nastąpiła nieznaczna zwyżka 10-cio- lub 20-procentowa. Są to wartości kosztujące najwyżej do 5 złotych i to z każdego okresu czasu pomiędzy rokiem 1918 a 1937.

Długość nieco wartości mają tam pozycjami — które zmalały do ułamka dawnej wysokości — aby jeszcze w porę ostrzec zbieraczy! Ogromne ilości, nawet w dziesiątkach arkuszy, jakie dostały się do rąk kupców, wywołały całkowity przewrót, inflacyjny wartości milionowe, dopłaty złotowe (półzłotówki) spadła z 20 na 3 pkt., blok legjonowy (obecnie 12,—), 3-złotówka z Moskocim (5,—), dopłaty zielone, 1-złotówka z Kościuszką (3,—) zaliczają się do dawniej poszukiwanych, a obecnie masowo oferowanych znaczków. Trzeba więc wstrzymać ale z kupowaniem, aż do sprawdzenia w nowym katalogu, ile rzeczywiście warto zapłacić.

Nie wiadomo, co myśleć o „serji historycznej”, która nawet jak się to mówi „poszła w górę” w cenniku, a przecież ostatnie sprzedawano ją taniej niż po 80 groszy za punkt katalogowy. Znaczniki Generalnego Gubernatorstwa naogół znikają. Naszym zdaniem błędnie wyceniono przedruki na dopłatach za 25 i 30 gr, a także za nisko oszacowane znaczki rocznicy „G. G.”, „Post Ostem”, czy przedruk 1 zł na 55 gr „pamięć zimowej” notowane są o połowę taniej niż rok temu.

Niesposób w krótkim artykule dać wyraz wszystkim emocjom, jakie zbieracz przeżywa, włączając do ręki nowy katalog. Oczekają one już b. niedługo wielu czytelników, którzy napewno będą jednak mieli w sumie więcej okazji do radości, aniżeli do smutku.

—ja—

Nowości wydawnicze

Droga powodzenia handlowego.

Kraków, 27 września. Rozwój wypadków wojennych skierował wiele osób do nowych dla nich zawodów. M. innymi wiele osób zajęło się handlem, który niestety uprzednio znajdował się przeważnie w rękach żydowskich. Powstało wiele nowych polskich placówek handlowych, których właściciele wykazują wiele dobrej woli, zapamiętali i inicjatywy, ale brnk im poniekąd fachowych wiadomości w zakresie handlu. Improwizowane metody przynoszą czasem sukcesy, ale zawsze grożą poważnym ryzykiem.

Trudno wymagać, aby kogoś, kogo warunki zmusiły do szukania nowego zawodu, szkolił się w tym zawodzie wtedy, kiedy życie wymaga od niego zarobkowania. Można jednak żądać, aby wykonując swą pracę, równocześnie doskonalił się w swym nowym zawodzie i w ten sposób nie tylko sięgał po własne powodzenie, ale także ułatwiał pracę innym.

W zakresie popularnego podręcznika wiedzy handlowej dawały się odczuwać braki. Luka ta została wypełniona przez wydanie podręcznika inż. Baykowskiego, rzeczoznawcy dla spraw organizacji przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych pod tytułem: „Droga powodzenia handlowego”. Jest to zbiór praktycznych rad i wskazówek, z których zapoznając się uatwi każdemu kupcowi wiele prac zawodowych. Książka ta, będąca wszechstronnym informatorem dla nowicjusza — oddać może jednak poważne usługi także i rutynowanemu kupcowi. Dziecko to zostało starannie wydane przez „Wydawnictwo Polskie Sp. z o. o.” w Warszawie i jest do nabycia w księgarniach.

65 DEKALUMEN
57 WATT
OSRAM
D

Im mniejsze zużycie prądu w watach

w stosunku do wydajności świetlnej w dekalmenach, tym tańsze jest światło. Każda żarówka Osram-D posiada na swym wewnątrz matowanym baloniku znak małego zużycia prądu w watach.

Żądajcie zatem zawsze żarówki Osram-D.

65 DEKALUMEN
57 WATT
OSRAM
D
220 VOLT

Żarówka OSRAM-D daje tanie światło

Informacji o źródłach nabycia udziela:

OSRAM Aktiengesellschaft Krakau, Ostrling 12 (Telefon 136-12) — OSRAM Aktiengesellschaft Niederlassung Warschau, Bahnhofstrasse (Telefon 554-70)

Przegląd filmowy.

Kraków, 27 września.

Tydzień doskonałych komedii, humoru i śmiechu, lekkiej satyry, tańców, muzyki i miłości — oto zasadnicza treść filmów granych obecnie w kinach krakowskich. Przytem każda z tych komedii przedstawia inny genre w temacie, jak opracowaniu tak, że można z powodzeniem urządzić sobie miły „raj” filmowy, spędzając miłe każdy wieczór. W walce o pierwszeństwo zdobywa pierwsze miejsce

„Królowa Przedmieścia“

film grany w kinie „Wanda”, jako komedia „lokalna”, której akcja rozgrywa się na jednym z przedmieść Krakowa. Orywiste samo tło chwytła za serca mieszkańców, którzy mają okazję ujrzeć znanych artystów polskich w ramach starego miasta, Sukienki, targu i swojskiej kmałpce.

Nawiasem tak, jak Helena Groszówna, A. Zacharyński, A. Gierasiński, Sielański i Orwid dają gwarancję doskonałego wykonania. Świetne sceny z festynu, rozprawy sądowej i inne wzbudzają salwy śmiechu, a doskonale uchwycone typy przedmiejskie, aczkolwiek mocno zmodyfikowane w stosunku do intencji autora tego wodewilu, bawią publiczność w ciągu całej akcji.

„Matematyka i miłość“

to rodzaj komedii „filozoficznej” ze względu na to, że „nawet filozofom się nie śniło”, aby połączyć te tak różne pojęcia w jedną przemiłą, nie pozbawioną sensu i humoru treść. To też film ten grany obecnie w kinie „Apollo” cieszy się ogromnym powodzeniem.

Zasługę olbrzymiej frekwencji należy przypisać w pierwszym rzędzie przemiłej artystce Jenny Jugo, której zarówno gra, jak i uroczą sylwetkę porówna-

widzów. Świetna reżyseria i chytrze obmyślony przez autora tema tło z czasów szkolnych przyoznaczają się niewątpliwie do pełnego sukcesu tego filmu.

Drugi tydzień wyświetlamy film

„Operetka“

w kinie „Artuka” jest najlepszym dowodem jego niebywałego sukcesu. Piosenka i muzyka nie jest atrakcją, ale natomiast magnesem, który przyciąga tłumy publiczności. Melodie wiedeńskie posiadają nieprzemijający czar, któremu poddaje się każdy warówno nowoczesny „postępowiec”, jak zaświadczają konserwatyści. Film „Operetka” jest oparty na melodjach z operetek wiedeńskich, a doskonale typy: Energicznego „człowieka teatru”, którego rolę odgrywa Willy Forst i starego kompozytora w realizacji Leo Szlezaka, składają się na interesującą całość.

Wyjątek w tym „pochodzie” komedii stanowi film o dużym napięciu dramatycznym

„Główny świadek“

grany w kinie „Atlantic” Jest to doskonały dramat o charakterze kryminalistycznym, którego zagadkowe sytuacje trzymają widzów w napięciu od początku do końca. Świetny talent detektywistyczny starego komisarza, który stwarza szereg momentów napozór niemożliwych w prowadzeniu akcji śledczej, ukazuje się w całej pełni w odkryciu sprawcy mordu, którą doskonale kreuje Sybilla Schmitz w roli śpiewaczki operowej. Iwan Petrowicz w głównej roli nadaje całemu dramatowi piętno sensacji, wzrastającej aż do końca akcji.

KRONIKA

Otwarcie wystawy higieny w Krakowie.

Kraków, 27 września. Jak już donosiliśmy w lokalach wystawowych w Sukienkach krakowskich pomieszczono liczne, godne zobaczenia ekspozycje znanej w całych Niemczech wielkiej wystawy higieny. Dzisiaj przedpołudniem odbyło się uroczyste otwarcie tej niezwykle interesującej dla każdego wystawy.

Kto zwiedza tę wystawę, ten nie tylko wzbogaca zasób swych wiadomości, lecz zdumiewa się cudami natury. Wystawa ta otrzymała nazwę „Cud życia”. Najciekawszym ekspozycją jest „mukiany człowiek”, w którym można zobaczyć funkcjonowanie wszystkich organów ciała. Wystawa, zorganizowana przez główny wydział propagandy w rządzie Generalnego Gubernatorstwa i przez Niemieckie Muzeum Higieny w Dreźnie, będzie otwarta do dnia 12 października. Bilet wstępu dla dorosłych kosztuje 1 zł, dla uczniów 50 groszy.

Siedmiu wrogów ludzkości.

Masowe zatrucia grzybami.

Kraków, 27 września.

Rokrocznie dostarczane do handlu grzyby przedstawiają znaczny kapitał. Suma ta jednak mogłaby łatwo zostać podwojona, gdyby wszystkie rodzaje jadalnych grzybów były właściwie wykorzystane. Na przeszkodzie do pełnego wykorzystania grzybów jadalnych stoi zwłaszcza obawa przed omyłkami co do wartości grzybów jadalnych i śmiertelnymi często skutkami takich



Fragment wystawy grzybów w Krakowie.

omyłek. Sytuacja żywnościowa w czasie wojny powoduje konieczność zapoznania ogółu ze wszystkimi grzybami jadalnymi, tak bogatymi w białko i witaminy i zwiększenia ich spożycia. Ten cel obrała sobie również wystawa grzybów w Krakowie, którą zorganizował dr. Herter, dyrektor ogrodu botanicznego.

Każdego laika może zaskoczyć fakt, że istnieje zaledwie 7 rodzajów trujących grzybów. Najniebezpieczniejsze z nich to obydwa muchomory, a mianowicie muchomor smrodlikiowaty i muchomor płowy, które brane są często za cenne i chętnie zbierane pieczarki. Zielony muchomor smrodlikiowaty jest szczególnie groźny, ponieważ jego spożycie zawsze powoduje śmierć. Obawy zatrucia występują dopiero po 8-30 godzinach (1). Po upływie tego czasu trująca wtargnęła już do całego organizmu. Serce zostało osłabione, wątroba zatłuszczona a płuca sparaliżowane. Każda pomoc jest wówczas spóźniona.

W ten sposób śmierć porwya ciągle nowe ofiary. Z wielu tragicznych wypadków zatrucia muchomorem smrodlikiowatym przytoczymy tutaj trzy krótkie opowiadania.

Podczas ostatniej wojny we Wrześni pod Poznaniem przebywało na wakacjach 40 dzieci z Castrop w Westfalii. Pewnego razu zebrali one w lesie wiele pięknych, zielonych grzybów. Kucharka oświadczyła, że grzyby są jadalne, lecz ani ona, ani też nauczycielka nie spróbowały potrawy z grzybów, podczas gdy dzieci ze smakiem ją zjadły. W kilka dni później zmarło 31 dzieci, gdyż okazało się, że wśród grzybów znajdował się muchomor smrodlikiowaty. Podobną ilość ofiar pociągnęły za sobą dwa wypadki masowego zatrucia się grzybami w Niemczech, a mianowicie w Berliucie i we Wrocławiu.

Następnym z kolei co do niebezpieczeństwa jest smardz. Jest on bardzo smaczny i do pewnego stopnia nie jest trującym. Po wysuszeniu jest niegroźny, podczas gdy spożycie go w stanie świeżym pociągnęło za sobą już niejedną ofiarę. Z tego względu sprzedaż tych grzybów w niektórych miastach została zakazana.

Pozostałe, niebezpieczne dla życia grzyby są to: muchomor centkowany, czerwony strzeplak, czyli pruszanek Butoullarda, muchomor zwyczajny i rumieniaczek płowy. Zławsza muchomor zwyczajny zasługuje na zainteresowanie ze strony ogółu. Jego działanie trujące jest bardzo rozmaite.

Obok tych 7 złych rodzajów, istnieje jeszcze 14 mniej trujących. Ale także i smaczne, jadalne grzyby powodują po pewnym okresie rozwoju wypadki zachorowania, tak, że zalecenia godnym jest, aby jeść tylko młode i niezbyt nasłonięte wilgocią egzemplarze i to po starannym ich przyrządzeniu.

Jak wynika z powyższego krótkiego zestawienia, liczba grzybów trujących nie jest zbyt wielka. Dla każdego łatwym jest nauczyć się rozpoznawać te gatunki.

Ludność Generalnego Gubernatorstwa interesuje się szczególnie ochoczco wszystkimi grzybami. Fakt ten potwierdza wielki sukces krakowskiej wystawy grzybów w ciągu pierwszych dwóch tygodni po jej otwarciu. Wystawa ta pozostaje nadal otwartą i w najbliższym czasie zostanie wzbogacona o nowe skrzynki wystawowe, zawierające szczególnie ważne rodzaje grzybów. Zwiedzający ogród botaniczny mogą zwiedzić również wystawę grzybów bez dodatkowej opłaty codziennie w godzinach od 8 do 19.

Zgłoszenia rejestracyjne dla kupców.

Kraków, 27 września. Kongregacja Kupiecka w Krakowie komunikuje:

Krakowskie Miejskie Urzędy Obwodowe kontrolują obecnie w handlu posiadanie uprawnień przemysłowych, t. j. dokumentów noszących nazwę w myśl polskiego prawa przemysłowego „Potwierdzenie zgłoszenia przemysłu wolnego” wzgl. „Wzrost poprzednio do dnia 15 grudnia 1927 r. obowiązującej austriackiej ustawy przemysłowej „Karta przemysłowa” i w razie stwierdzenia formalnego braku n-prawienia t. j. niewykazania tegoż dokumentem wzywają zainteresowanych do uzupełnienia powyższego braku.

Zauważyć przytem należy, iż sprawa ta dotyczy wielkiej grupy przedsiębiorstw, które na zasadzie dawnej polskiej ustawy przemysłowej uzyskiwały uprawnienie przemysłowe t. j. wyżej nazwane „Potwierdzenie zgłoszenia” wyłącznie na zasadzie zgłoszenia czyli zameidowania u Władzy Przemysłowej o otwarciu przedsiębiorstwa (t. zw. wolne przemysły handlowe).

Zainteresowani kupcy przedwojenni nie posiadający uprawnień przemysłowych zmuszeni byliby ubiegać się o uprawnienie przemysłowe w myśl przepisów Rozp. z 28. IV. 1940 na równi z przedsiębiorstwami powstałymi po dniu 4. X. 1939 r., w którym to dniu weszło w życie „Rozporządzenie o nabywaniu nieruchomości, przemysłowych przedsiębiorstw i praw udziałowych na okupowanych dawniej polskich obszarach z dnia 29 września 1939 r.”.

Celem uzyskania dla tej grupy kupców wyjątkowego ulgowego trybu uzyskiwania uprawnień przemysłowych, których brak spowodował może przymusowe zamknięcie przedsiębiorstw podejmujemy w porozumieniu z Izba Dystryktowa w Krakowie odpowiednie kroki.

W związku z powyższą akcją wzywamy wszystkich kupców, którzy:

1) rozpoczęli faktyczne wykonywanie jakiegokolwiek wstępnego (t. j. niekonsekwentowanego) przemysłu handlowego przed dniem 1 września 1939 r.,

2) fakt powyższy udowodnić mogą dokumentami publicznymi, głównie skarbami świadectwami przemysłowymi,

3) a nie posiadają formalnego dokumentu o potwierdzeniu zgłoszenia przemysłu, wydanego przez Zarząd M. Krakowa lub dawne Krakowskie Starostwo Powiatowe, aby niezwłocznie a najpóźniej do dnia 15 października 1941 r. zarejestrowali się na odpowiednim formularzu w Biurze K. K. K. (Kraków, Wielopole 11, III p.).

Zgłoszenia rejestracyjne przyjmuje się tylko w godzinach popołudniowych.

(Je) ADRESY APTEK, DYŻURUJĄCYCH DZIŚNIEJSZEJ I JUTRZEJSZEJ NOCY W KRAKOWIE: Mikołajska 4, tel. 110-42; Stradom 6, tel. 191-35; Aleja 29 Listopada 17, tel. 139-21; Adolf Hitler Platz 18, tel. 181-72; Karmelicka 23, tel. 108-62; Starowińska 77, tel. 160-92; Długa 66, tel. 147-33; Kościuszki 18, tel. 139-45; Mogiłańska 16, tel. 175-90; Kalwaryjska 27, tel. 147-08.



„Dary przyrody należy wybierać ostrożnie i z rozsądkiem,”

pisze sławny Sebastian Kneipp, „bo nie wszystko, co stworzyła dla naszego pożywienia, jest równie zdrowe i pożyteczne.” W swoich odczytach, rozprawach i książkach ten dobroczyńca i przyjaciel ludzi podkreślał z naciskiem, jak wielkie znaczenie ma dla naszego zdrowia rozsądne odżywianie się — i wiele z jego wskazówek i sposobów, które wówczas były nowe, dzisiaj są w całej pełni uznane i wykorzystywane przez wdzięczną potomność.

I wszyscy dzisiaj znają i cenią ten odżywczy napój, który stworzył i który nosi jego wizerunek i imię,

KAWĘ SŁODOWĄ KNEIPPA



Sylwetki artystów

Zdzisław Roesner.



Kraków, 27 września. Członek orkiestry Filharmonii Zdzisław Roesner, którego gra skrzypcową zwróciła uwagę znawców, bardzo wcześnie zainteresował się muzyką. Wystarczy stwierdzić, że naukę gry na skrzypcach rozpoczął, mając lat 7. Mając lat 8, Roesner koncertuje już w sali konserwatorium warszawskiego. Naukę pobiera Roesner w szkole muzycznej im. Chopina, a od r. 1923 w Konserwatorium, w klasie prof. Kochańskiego.

Równolegle oczywiście Roesner kończy swoje studia średnie, a następnie zapisuje się na wydział prawny uniwersytetu. Studia muzyczne kończy w r. 1928 z najwyższym odznaczeniem. Jako laureat zostaje wysłany na tournée koncertowe zagranicę. Występuje także i na koncertach w kraju, m. in. na koncertach symfonicznych Filharmonii warszawskiej.

Dzięki stypendium Roesner udaje się do Berlina, gdzie na konkursowym egzaminie zostaje odtąd przyjęty do mistrzowskiej klasy prof. Fleischa w berlińskiej „Hochschule“. Po ukończeniu studiów i po licznych występach w Berlinie Roesner udaje się na międzynarodowy konkurs skrzypcowy do Wiednia (1932 r.), gdzie otrzymuje dyplom ze specjalnym odznaczeniem.

Sukcesy Roesnera, uzyskane na koncertach zagranicą (Austria, Czechosłowacja, Łotwa) i w kraju, jak również na koncertach radiowych, zwracają na niego powszechną uwagę. Zewnętrznym objawem uznania staje się mianowanie go przez ministerstwo zastępcą dyrektora konserwatorium muzycznego w Gdańsku (1933 r.) gdzie prowadzi klasę skrzypiec. Jednocześnie Roesner otwiera szkołę muzyczną im. Chopina w Gdyni, której zostaje dyrektorem i profesorem skrzypiec, jak również przedmiotów teoretycznych, oraz klas kameralnych i orkiestry. Zaznaczyć należy, że w szkole tej profesorką klas fortepianowych obok p. M. Wilkomirskiej była żona Zdzisława Roesnera. Szkoła ta, która w r. 1939 liczyła ponad 200 uczniów, rozwija się b. pomyślnie. Wielu z jej uczniów koncertowało z pełnym powodzeniem w różnych miastach, niektórzy wyjeżdżali na dalsze studia do najśłynniejszych pedagogów zagranicznych. Obok szkoły w Gdyni Roesner założył szkołę muzyczną w Wągrowie (r. 1937).

Wojna przerwała tę bogatą działalność naszego utalentowanego artysty. Po zakończeniu działań wojennych Roesner osiedla się w Krakowie, gdzie w 1940 r. zostaje zaangażowany do orkiestry symfonicznej Filharmonii. Odegrał przezeń z orkiestrą koncert „Mozarta“ zdobył powszechne uznanie wśród znawców muzyki.

Krótki ten zarys kariery Zdzisława Roesnera wskazuje na to, że jest on wyjątkową indywidualnością wśród artystów. Niezwykłe ualentowany skrzypek jest równocześnie energicznym inicjatorem i organizatorem życia artystycznego.

Drugi dzień loterii liczbowej.

Kraków, 27 września. W sobotę odbyło się drugie ciągnięcie loterii liczbowej. Wyniki ciągnięcia są następujące:

Pierwsze ciągnięcie: Nr. 80.
Drugie ciągnięcie: Nr. 35.
Trzecie ciągnięcie: Nr. 81.
Czwarte ciągnięcie: Nr. 4.
Piąte ciągnięcie: Nr. 40.

Wyniki te podajemy narazie bez gwarancji.

DRUGI WYSTĘP FELICJI WŁODEK odbędzie się w niedzielę 28 bm. o godz. 12 w poł. w kawiarni „Pani“. Partnerem jed będzie Wojciech Dziadoszycki. Akompaniują prof. Adam Lenkowski. Sobotni występ, zapowiadany w sali Doma Plastyków, został przeniesiony na drugi tydzień z powodu przebiegającej niedyspozycji artysty.

STAN WODY W DNIU 27 WRZEŚNIA wynosił: na Wiśle w Krakowie 229, w Zawichocie 365; na Sanie w Przemyślu 190.

Nowy sezon koncertowy Filharmonii krakowskiej

(J) Kraków, 27 września. Z dniem 26 października rozpoczyna się nowy sezon muzyki symfonicznej. Koncerty Filharmonii Krakowskiej w ubiegłym roku stanowiły rewelację dla miasta, które posłada w tej dziedzinie wielką tradycję, a jednak bilans sześciu wieczorów wykazał poważny dorobek i jest sprawdzianem nieprzeciętnych talentów zespołu orkiestry.

Należy sobie zdać ogólnie sprawę, gdzie leży punkt ciężkości w wykonaniu dzieł sztuki, jakie mieliśmy możliwość usłyszeć w niejednym koncercie symfonicznym. Zasadniczo nastawa się jedna odpowiedź: mianowicie w zupełnej harmonii między orkiestrą a dyrygentem, czyli w subtelnej ujęciu, a właściwej interpretacji kompozycji. Odpowiedź jednak nie będzie pełna, jeśli się nie podkreśli, że musi to być harmonia między prawdziwymi artystami i przynależą do nich, że Kraków uzyskał ten przywilej.

Jeśli chodzi o orkiestrę, zbytecznym jest podkreślać doskonałą realizację w technice, w barwie i jakości dźwięku, dynamice i ekspresji. Zdolność naszych artystów operowania instrumentami, obejmującą każdą koncepcję artystyczną, wyrażającą wspaniałe królestwo tonów i przetwarzającą materialny dźwięk, na pełną wyrazistą treść.

Niezmiernie doniosły problem zachowania stylu znalazł zawsze idealne rozwiązanie w interpretacji dyrygentów, która była świadectwem głębokiego wczucia się i wnikliwej intencji kompozytorów.

To też rozpoczynający się sezon koncertów symfonicznych napełnia otuchą i zadowoleniem poważne społeczeństwo Krakowa, które zdaje sobie sprawę z tego, że praca Filharmonii jest głę-

bokim fundamentem kultury w dziedzinie muzyki, a skład orkiestry budzi pełne zaufanie co do artystycznego rysunku w jednolitości i smaku tego gmachu.

Program przyszłych koncertów zarysowuje się bardzo bogaty, w skład jego bowiem wchodzi nieśmiertelne kompozycje Beethovena (symfonia V, VI i VII, uweriury Fidelio, Egmond i Coriolan), Brahmsa (symfonia II i II-cia, warjacje na temat Haydna i koncert skrzypcowy), potężna w instrumentacji i tematyce a nie grywana w Polsce symfonia IV i VII Brucknera, Mozarta (symfonia g-moll i koncert skrzypcowy G-dur), Regera (warjacje na temat Mozarta), Schumanna (I-sza symfonia, koncert wioloncelowy i fortepianowy a-moll), R. Straussa (Śmierć i wyzwolenie oraz Świtezianka).

Jako soliści przewidziani (między innymi) pp. Władysław Wochniak, Zdzisław Roesner, Elżbieta Wysocka (skrzypce); wioloncelista p. Mikulski; pianistka p. Halina Sembrat, w arjach Mozarta — śpiewaczka p. Irena Lewińska.

Prócz sześciu koncertów symfonicznych, są przewidziane dla publiczności polskiej dwa uduchowione koncerty oraz wieczór operowy z udziałem wybitnych solistów, których nazwisk narazie nie podajemy, jednak mamy nadzieję, że usłyszymy naszą rodaczkę Ewę Bandrowską-Turkowską, którą Kraków miał już możliwość podziwiać w czasie wojny podczas jej występu gościnnego.

Jako najbardziej atrakcyjny punkt przyszłego programu dla szerokiego ogółu, przewidziany jest wieczór waleów wiedeńskich, najpiękniejsze utwory J. Straussa, których nieśmiertelny czar trwa niezmiennie poprzez wszystkie lata od ich powstania.

J. Cz.

Znaki komunikacyjne.



Niebieska tarcza, otoczona czerwonym kołem, przekreślona czerwoną linią ukośnie od lewej strony ku prawej, oznacza, że w danym miejscu zatrzymywanie się wszelkich pojazdów jest wzbronione.

Kronika zabójstwa.

(Jo) Kraków, 27 września. W ostatnim dniuach zmarli w Krakowie: Buducha Anna, lat 3; Górzyski Leon, lat 19; Wejma Wiktorja, lat 45; Kozioł Janina, lat 22; Paś Stefanja, lat 15; Hubert Anna, 1. 64; Koralski Kazimierz, lat 12; Mańczak Andrzej, lat 68; Pięga Teresa, lat 78; Leon Walega, emeryt. Szkoły powsz., lat 65; Jacuś Czech, 8 mies.

Większy pożar wzniesiony przez dzieci.

(Zet) Krasice, 27 września. W tych dniach we wsi Borki, gminy Mniów w powiecie kieleckim, miał miejsce większy pożar — który strawił mienie czterech gospodarzy. Małoletnie dzieci bawiąc się zapalającami zaprószyły ogień w zabudowaniach Stanisława Makucha. Wobec sprzyjających warunków ogień szybko rozszerzył się na sąsiednie zabudowania drewniane Władysława Gorzanowskiego, Stanisława Kaniowskiego i Jana Stopeżyńskiego. Oprócz domów mieszkalnych i zabudowań gospodarczych, pastwą ognia padły zbiory, narzędzia rolnicze i duża świnia.

W akcji ratowniczej brała udział ochotnicza straż pożarna z Mniowa i miejscowa ludność, przechem jeden z ratujących, Jan Martys doznał zmażdżenia palca u ręki. Ogień z trudnością został zlokalizowany. Ogólne straty wynoszą około 25.000 zł.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

OBWIESZCZENIE

Stadthauptmann'a miasta Krakowa w sprawie rozdziału środków żywności dla nie-niemieckiej ludności.

W tygodniu od 29 września do 5 października 1941 r. wydaje się we właściwych sklepach rejonowych:

Chleb:

a) dla ludności aryjskiej na odcinki B 13, 14 i 15 normalnych kart żywnościowych i na odcinek N 14 dodatkowych kart żywnościowych VII.

b) dla żydów, zamieszkałych na obszarze przyłączonym do Krakowa, na odcinki B 13, 14 i 15 żydowskich kart żywnościowych w dotychczasowej ilości po cenie zł. 0.45 za jeden kilogram.

Mięso — po 200 gramów na osobę:

a) dla ludności aryjskiej, zamieszkałej w okręgach miasta V, VI, VII, VI/1, VI/2, VII, VIII, IX i X na odcinki F 22 i 23 normalnych kart żywnościowych.

b) dla zamieszkałych w tychże okręgach miasta posiadaczy dodatkowych kart żywnościowych II na odcinek N 23.

Marmolada: na odcinki A 28, 29, 30 i 31 normalnych kart żywnościowych po 250 gr na osobę w cenie po 4.30 zł. za kg.

Kawa zbożowa: (mieszankę kawową z „Dzbankiem“, względnie kawę Kneippa, Doska-Franek i „Enrillo“)

a) na odcinek N 37 normalnych kart żywnościowych po 160 gramów na osobę,

b) na odcinek N 10 dodatkowych kart żywnościowych II po 100 gramów — po cenach oznaczonych na oryginalnym opakowaniu.

Cukier: na odcinki Z 16, 17, 18, 19 oraz

N 51 normalnych kart żywnościowych po 500 gramów na osobę w cenie po zł. 1.60 za 1 kg.

Kraków, dnia 26 września 1941 r.

6953k Der Stadthauptmann:
R. Pavlu.

Obwieszczenie

dot.: wydawania kart żywnościowych.

W Biurze wydawania kart żywnościowych w Urzędzie Wyższej Władzy przy pl. Matejki 11 wydaje się:

1. Karty żywnościowe dla cudzoziemców w pokoju 2

w piątek dnia 26. IX. od godz. 8.30 do 12.30 oraz od godz. 15 do 18,

2. Dodatkowe karty żywnościowe I i II w pokoju 1

od poniedziałku 29. IX do piątku 3. X, w czasie zwykłych godzin urzędowych.

Cudzoziemcom wydaje się karty żywnościowe jedynie za przedłożeniem ważnego paszportu zagranicznego.

Osoby zgłaszające się po dodatkowe karty żywnościowe I i II mają przedłożyć dokument, z którego wynika, że są uprawnione do odebrania kart.

Kraków, dnia 20 września 1941.

6948k Der Stadthauptmann
miasta Krakowa

CXVI. Obwieszczenie

Stadthauptmann'a

dotyczy: kart rozpoznawczych dla nie-niemieckiej ludności.

W myśl pierwszego przepisu wykonawczego do rozporządzenia z 26 października 1939 o wprowadzeniu kart rozpoznawczych w Generalnym Gubernatorstwie z 13 czerwca 1941 (Dz. Rozp. str. 344) zarządzam, co następuje:

Wszystkie osoby, których miejsce zamieszkania albo stałego pobytu leży na obszarze miasta Krakowa i które ukończyły 15 rok życia, mają zgłosić wniosek o wystawienie karty rozpoznawczej. Nie mają tego obowiązku obywatele Państwa Niemieckiego, osoby narodowości niemieckiej i cudzoziemcy. Żydzi i cyganie mają obowiązek postarać się o karty rozpoznawcze także i w tych wypadkach, jeżeli są obywatelami Państwa Niemieckiego.

Wniosek o wystawienie karty rozpoznawczej należy złożyć osobiście w Urzędzie Obwodowym, do którego wnioskodawca należy. Do wniosku należy używać urzędowych formularzy; formularze te wydaje się w dziesięciu Urzędach Obwodowych miasta Krakowa, w szczególności wydaje się je odnośnym osobom w porządku alfabetycznym w oznaczonych odstępach czasu.

Do podjęcia formularzy wzywa się narażenie te osoby, których nazwiska zaczynają się od liter A—D. Osoby te mają odebrać formularze we właściwym Urzędzie Obwodowym w czasie od 1 do 10 października 1941.

Formularze należy wypełnić w dwóch egzemplarzach dokładnie i zgodnie z prawdą i złożyć je znowu w odnośnym Urzędzie Obwodowym do dwóch tygodni od chwili ich podjęcia. Celem wykazania tożsamości należy dołączyć do wniosku metrykę urodzenia, dokument ślubu albo inny urzędowy dowód osobisty oraz 2 fotografie wnioskodawcy w rozmiarach przepisanych dla paszportów.

W zastępstwie osoby, która nie ma zdolności do działania lub ma ją tylko w ograniczonym zakresie, ma złożyć wniosek o wystawienie karty rozpoznawczej ustawowy zastępca tej osoby.

Wystawianie kart rozpoznawczych dla żydów przesuwają się. Termin wystawiania tych kart rozpoznawczych ogłosi się osobno.

Nie stosowanie się do tego zarządzenia ulega karze pieniężnej do 1.000 zł. zaś w razie nieściągalności karze aresztu do trzech miesięcy.

Kraków, dnia 25 września 1941.

6942k Der Stadthauptmann
R. Pavlu

ELEKTRODYN
CENTRALA
LATAREK
WARSZAWA, MARSZAŃKOWSKA 107

PRACOWNICE I LAMPY
ROWEROWE, BATERIE,
LATAREK, ORGANKI
HORNERA, ŻARÓWKI
KARTELKI PO CENACH FABRYCZNYCH

Kawiarnia „PANI“
św. Jana 11, telefon 202-82.
Odzienie o 18 muzyka rozrywkowa, w środy, soboty, niedziele — piosenki. W niedzielę o 12 muzyka poważna. Smaczna kuchnia domowa, wyborowe trunki. 6999k

Szewskie
kleje do gumy i kamazniczo, atramenty, glazury, czarna i biała, woski i t.p. poleca Wytwórnia RUBBER INDIAN Warszawa. Biuro Sprzedaży: Boduena 4 m. 3. Tel. 508-14. 6477k Hurt — Detal.

Lokalu przemysłowego
około 200 m² poszukuję. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków pod „Nr. 42324“.

Kawiarnia-Restauracja
Hotel Dworcowy w Krakowie
Lubicz 3 — Telefony 169-78 i 169-79
Koncerty w południe i wieczorem
Pierwszorzędna kuchnia i napoje

Czapników
do wyrobienia czapek mundurowych pierwszorzędnej jakości na Warszawę i Kraków
Materiały zostaną dostarczone. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 6686k“.

Dom samochód
ciężarowy 1-tonowy za przyczepkę 2-4 tonową. Zgłoszenia „Goniec Krakowski“, Kraków, „Nr. 42156k“.

DWIE WAGI
apteczne z ciężarkami oraz Numizmatów kilkanaście sztuk sprzedaje Kraków, Pawia 10, — skład żelaza. 42164

MEBLE
Poleca Dom Meblowy M. PLESZOWSKI Kraków, Mały Rynek 2. 6476k

Dostawia cera tylko przez:
KREMY I PUDER „HALINA“
mgr farm. Państwowego „FARMACHEMIA“, Warszawa, Białostocka 9 telefon 2 12-18. 6129k

Ekspedient rufinowany
branży papierniczej do dużej firmy w Warszawie potrzebny na stanowisko kierownika. — Oferty: Warszawa, Skrzynka Pocztowa 910.

VASENOL-gaza na rany i oparzenia chłodzi, usmiera, ból i nie przylepia się do rany dlatego bezbolesna zmiana opatrunku, nie pozostawia blizn.

Vasenol
Gaza na rany i oparzenia

DACHÓWEK
azbestowo-cementowych
marki „EVERITAS“
dostarcza Firma A. Sochor u Co. Hurtownia materiałów budowlanych Kraków, Gołębia 3. — Telefon 112-52.

KINO ATLANTIC Kraków, Stradom 15

Obecnie dwa programy w jednym tygodniu

KINOTEATR „STELLA”

Kraków — ulica Lubicz (Bahnhofstrasse) 16

wyświetla od 26 bm. film p. t.
Listy miłosneW rolach głównych: Luis Trenker,
Carla Rnst, E. von Thellmann.Początek seansów o godz.: 16, 18 i 20.
W soboty i niedziele o k. 14, 16, 18 i 20.**Kino „WANDA”**

KRAKÓW, ul. św. Gertrudy 5

wyświetla w dalszym ciągu film pt.:

Królowa Przedmieścia

W rolach głównych:

Helena Grossówna
Zabczyński
Gleasiński i inni.**Nadprogram: TYGODNIK**Początek seansów o godzinie: 16, 18 i 20.
W soboty i niedziele o godzinie 14, 16, 18 i 20.
W niedziele poranek o godzinie 11.**A POLLO**wyświetla na ogólne żądanie wobec wielkiego
powodzenia film p. t.:W rolach głównych:
JENNY JUGO ALBERT MATTERSTOCK
HANS RICHTER
Nadprogram: Najnowszy Tygodnik.Początek seansów: W dniu powszednim o godz.
16, 18 i 20. W soboty, niedziele i święta o godz.
14, 16, 18 i 20. — W niedziele i święta o
godz. 11-tej poranek. 6655kJenny Jugo, Hans Söhnker, Albrecht Schoenhals
we filmie**NANETTE**

Tygodnik — Początek seansów bez zmian.

UCIECHA**BIŻUTERIĘ SZTUCZNA**
puderniczki, organki, brzytwy i t. p.
Największy wybór — najniższe ceny
poleca
B. WILCZYŃSKI & Co. WARSZAWA
Bieleńska 15/17—12.**Kleje dla Fabryk i Przemysłu**dla celów:
stolarskich
papierniczych
szewskich
malarskichpoleca:
SUROWCE DLA PRZEMYSŁU
„TE-HA” TADEUSZ HAMPEL
Kraków, ulica św. Tomasza 22
Telefon — 172-77**Kupimy każdą ilość
żelaza szamotowego**o wytrzymałości 32 stozków Segera. Oferty na-
władzy kierować pod adresem: Stahlwerke Brann-
schweig GmbH, Starachowice, Abteilung Ein-
kanf. 6875k**Kornik Antoni**uprawniony technik dentystyczny
KRAKÓW, ULICA FLORJAŃSKA L. 29
przyjmuje od godziny 9 do 6 bez przerwy.
42344**Słoiki porcelanowe
szklane
bakelitowe****korki porcelanowe****Z. RYLSKI**Częstochowa, Sobieskiego 34
Telefon 1255**Poduszki elektryczne**zwyczajne i z regulacją — dostarcza hurtownie
TE-EL-ZET
Kraków, Zaleskiego 8, telefon 161-87.**„KORUDA”**KRAKÓW — ZWIERZYŃSKA 23
TELEFON 103-13

dostarcza ze składow

FARBY ziemne i chemiczne
CHEMIKALIAantichlor, alun, bielidło, braunsztyń, gips
dentystyczny, glicerynę syntetyczną, grafity,
karbid, kit szklarski, klej w proszku stolar-
ski, biel cynkową, mączkę kwarcową, na-
trium benzoianem, proszki do prania i szoro-
wania, pumeks mielony, sadzę angielską, sy-
cylijską siarkę, ultramarynę DTO -ZND- i
SAA, woski, krede bawarską i wiedeńską,
toni czeski, talk włoski, minie techniczna,
bajce, kaolin i inne. 6884k

Pragniemy żądać ofert i prospektów.

Ciągnik parowy**„Clayton”**

z dwoma przyczepami

nośność i siła pocią-
gowa ca 20 tonn
w bardzo dobrym
stanie
na sprzedażOferty: „Goniec Krakowski”
Kraków, Nr. 6889k**Przystąpię z kapitałem
i zamówianiami do
wytwórni szczotek**Oferty przedsiębiorstw wyłąc-
nie aryjskich pod „Nr. 41943”
do „Gonca Krakowskiego”
Kraków.**PRZYJMIĘ ZASTĘPSTWO**

poważnej

wytwórni szczotek

ewentualna kaucja. Duże obro-
ty zapewnione. — Spieszne
oferty pod „Nr. 41942” do
Gonca Krakowskiego. Kraków**Szkoło okienne i kit**polecają Zakłady Szklarskie
Rozwadows n/S., telef. 54.**Szkołki drzew**

owocowych

dóbr Gumniska

polecają

do wysylki jesiennej
drzewka owocowa, alejo-
we i ozdobne pierwszorzę-
dnej jakości. 6507k**ŻĄDAJCIE BATERJI**

3-godzinny strumień światła.

**zabawmy się
w chowanego!**Niema mowy — jest zbyt
jasno! Mama powkręcała
wszędzie te nowe żarówki**TUNGSRAM
KRYPTON****ZJEDNOCZONA
FABRYKA ŻARÓWEK**
Sp. Akc.

Warszawa, ul. 6 Sierpnia Nr 13, tel. 749-80

Czy już zapewniłicie sobie dostawę
w sezonie 6861k**BATERII „ZORZA”**

WARSZAWA, AL. JEROZOLIMSKIE L. 121.

Dr. H. Bobkowska-CzerwińskaKRAKÓW, GRODZKA 60, OFIC. A. I. P.
ordynuje w internie
powróciła. 42697**FORTEPIAN**krótki Wirtha, maszynę łódkową
Singer, pokój jednoosobowy Bi-
denmajer, bielizniarka, psycho,
kwiatnik, pół sypialni jasnej,
szafa trójdzielnia, materace z wło-
sów, tapczan trójdzielnia, maszynę
do przecierania farby, płaszczy-
czarny, kombinezon futrzany damski
materiał ręczny, sprzedam. Kraków,
ul. Dominikańska 1. mieszka. I.
nie plac. 42807**Egzaminowany
palacz
kotłowy**potrzebny natychmiast.
Oferty pod: **KABELWERK
KRAKÓW AKTIENGESELL-
SCHAFT**, skrytka pocztowa
866. 6873k**FORMIERZY**poszukuje
odlewni żelaza i
fabryka maszyn
w Krakowie.
Zgłoszenia: Kra-
ków, Mogileka 71.**„DRAX”**klej malarski —
przewyższa inne
kleje jakością,
wydajnością, ta-
nością
**DOBROWOLSKI
& MORBITZER**
Kraków,
ul. Jagiellońska 11
Telefon 100-10.
42291**F. Schichau**

A. G.

Fabryka Maszyn

poszukuje**sił robotniczych
(metalowców)**

Zgłoszenia:

Kraków, ul. Grodzka 60
w godzinach 9-13 i 15-19**Krakowska Fabryka
Pasów Transmisyjnych**

Tel. 162-32

Kraków, ul. Czarnowiejska 70

wytwarza
**skórzane pasy napędowe
w najlepszym gatunku**

Montaż jak i reperacje wykonuje się szybko i dokładnie

Wytwórnia Uniwersalnego Kleju „WARTA” w WarszawieZawładamy uprzejmie swoich P. T. Odbiorców, że
sprzedaż naszych wyrobów na miasto Kraków i okrug
Krakowski powierzyliśmy Firmie**„Te-Ha” Tadeusz Hampel, Kraków, ul. św. Tomasza 22**Posiadamy stale na składzie najwyższe gatunki klejów
dla malarstwa, szewstwa i papiernictwa.**Uwaga!** Rozpoczęliśmy produkcję kleju pod nazwą „Der-
makle” dla P. T. Szewców, Kamaszników i Rymarzy**SZKO WODNE** w balonach i becz-
kach ze składu, poleca Dobrowol-
ski & Morbitzer — Kraków, Ja-
giellońska 11. Tel. 100-10, 42292**Tapczan** okazynie
sprzeda
KRAKÓW, POSELSKA 20, stolarz**„TANO”**

olyn wybielający i wygładzający.

Broszury bezpłatne!

Wszędzie do nabycia Składy główne:
w Krakowie: A. Reim, Adolf
Hitler Platz 37, w Rzeszowie:
Theobald, Rynek 9 — wyrób:
Laboratorium „TE-EN” Lu-
blin 1.

DR. TARCZAŁOWICZ

CHOROBY KOBIECIE I POŁOŻNICTWO

przeprowadził się **PL. DOMINIKAŃSKI 2.**
56652 Telefon 114-01.

Wolne posady

POTRZEBNA młodsza, uczciwa, dochoząca — na pół dnia od godz. 7 rano. Zgłoszenia: Kraków, ul. Krupnicza 14, m. 8. 42372

BUFETOWA kwalifikowana — potrzebna od zaraz. Kraków, ul. Karmelińska 22 — Morskie Oko. 41801

CHŁOPIEC do posyłek zarządkowych. Kraków, Przemyska 4/II. 41802

POTRZEBNA pomocnica kucharska (wykończarka) zaraz. Zgłoszenia: F-ma Antoni Zimny — Kraków, Sławowska 21. 41992

ZEGARMISTRZ samodzielny potrzebny zaraz. — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 41195”.

ZDOLNEGO młodego czeladnika krawieckiego przyjmie od zaraz. Szlowski, Kraków, Stolarska 5. 41012

BUFETOWY zdolny salakarz, kawaler, potrzebny. Zgłoszenia: — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 42070”.

FRYZJERSKIEGO pomocnika mekiego, siłę pierwszorzędną, posada stała, zaraz do objęcia. Mieszkanie, utrzymanie, pensja według umowy, najwyższej lat 24. Hetwicko — Brzesko. 6803k

AGENTÓW portretowych do przyjmowania za mówienia na portrety „Semi-Email” poszukują. Czesław Nawrocki, Kielec, skrytka 54. 6660k

TECHNIKA dentystyczna — laboratoryjna zdolna w operatywności i technice. Zgłoszenia: Kraków, Krowoderska 55, m. 1. 42271

DZIEWCZYNA powaźna, lubiąca dzieci, pracownia, uczciwa, na wyjazd, Warszawa, do małżeństwa z synkiem potrzebną. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 42235”.

POTRZEBNA od 1 października pierwszorzędną dziewczyną do wszystkiego z gotowaniem, 3 osoby. Pensja 60 zł. Zgłoszenia: Kraków, Wielopole 8 II. p. 42236

POTRZEBNA dziewczyna do wszystkiego z gotowaniem, 3 osoby. Pensja 60 zł. Zgłoszenia: Kraków, Wielopole 8 II. p. 42236

POTRZEBNA dziewczyna do wszystkiego z gotowaniem, 3 osoby. Pensja 60 zł. Zgłoszenia: Kraków, Wielopole 8 II. p. 42236

POTRZEBNA dziewczyna do wszystkiego z gotowaniem, 3 osoby. Pensja 60 zł. Zgłoszenia: Kraków, Wielopole 8 II. p. 42236

POTRZEBNA dziewczyna do wszystkiego z gotowaniem, 3 osoby. Pensja 60 zł. Zgłoszenia: Kraków, Wielopole 8 II. p. 42236

POTRZEBNA dziewczyna do wszystkiego z gotowaniem, 3 osoby. Pensja 60 zł. Zgłoszenia: Kraków, Wielopole 8 II. p. 42236

POTRZEBNA dziewczyna do wszystkiego z gotowaniem, 3 osoby. Pensja 60 zł. Zgłoszenia: Kraków, Wielopole 8 II. p. 42236

POTRZEBNA dziewczyna do wszystkiego z gotowaniem, 3 osoby. Pensja 60 zł. Zgłoszenia: Kraków, Wielopole 8 II. p. 42236

POTRZEBNA dziewczyna do wszystkiego z gotowaniem, 3 osoby. Pensja 60 zł. Zgłoszenia: Kraków, Wielopole 8 II. p. 42236

POTRZEBNA dziewczyna do wszystkiego z gotowaniem, 3 osoby. Pensja 60 zł. Zgłoszenia: Kraków, Wielopole 8 II. p. 42236

POTRZEBNA dziewczyna do wszystkiego z gotowaniem, 3 osoby. Pensja 60 zł. Zgłoszenia: Kraków, Wielopole 8 II. p. 42236

POTRZEBNA dziewczyna do wszystkiego z gotowaniem, 3 osoby. Pensja 60 zł. Zgłoszenia: Kraków, Wielopole 8 II. p. 42236

POTRZEBNA dziewczyna do wszystkiego z gotowaniem, 3 osoby. Pensja 60 zł. Zgłoszenia: Kraków, Wielopole 8 II. p. 42236

POTRZEBNA dziewczyna do wszystkiego z gotowaniem, 3 osoby. Pensja 60 zł. Zgłoszenia: Kraków, Wielopole 8 II. p. 42236

RYMARZY przyjmie na roboty akordowe. Bochemek, Kraków, ul. Baszowa 18. 41223

PANIENKA potrzebna do pakowania w aptekę. — Kraków, Adolf Hitler-Platz 45. 42120

POTRZEBNA dziewczynka do bawienia dziecka na stałe. Kraków, Jasna 10/21. 6718k

FRYZJERKA manicurzystka znająca ośkołówek język niemiecki, całonocnie utrzymywanie i gęsta, oraz uczennice potrzebne od zaraz. Gwarancja. Kraków, Kazimierza Wielkiego 6. 42031

PRZYJME kuśnierskiego — czeladnika i parę do wykaczania. Wiadomość: Kraków, Biskupia 3/1. 42710

POMOCNICA DOMOWA z gotowaniem potrzebna. Zgłoszenia: Kraków, Grodzka 59 sklep Hali Meblowej. 42802

ZDOLNEGO młodego czeladnika krawieckiego przyjmie od zaraz. Szlowski, Kraków, Stolarska 5. 41012

BUFETOWY zdolny salakarz, kawaler, potrzebny. Zgłoszenia: — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 42070”.

FRYZJERSKIEGO pomocnika mekiego, siłę pierwszorzędną, posada stała, zaraz do objęcia. Mieszkanie, utrzymanie, pensja według umowy, najwyższej lat 24. Hetwicko — Brzesko. 6803k

AGENTÓW portretowych do przyjmowania za mówienia na portrety „Semi-Email” poszukują. Czesław Nawrocki, Kielec, skrytka 54. 6660k

TECHNIKA dentystyczna — laboratoryjna zdolna w operatywności i technice. Zgłoszenia: Kraków, Krowoderska 55, m. 1. 42271

DZIEWCZYNA powaźna, lubiąca dzieci, pracownia, uczciwa, na wyjazd, Warszawa, do małżeństwa z synkiem potrzebną. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 42235”.

POTRZEBNA od 1 października pierwszorzędną dziewczyną do wszystkiego z gotowaniem, 3 osoby. Pensja 60 zł. Zgłoszenia: Kraków, Wielopole 8 II. p. 42236

POTRZEBNA dziewczyna do wszystkiego z gotowaniem, 3 osoby. Pensja 60 zł. Zgłoszenia: Kraków, Wielopole 8 II. p. 42236

POTRZEBNA dziewczyna do wszystkiego z gotowaniem, 3 osoby. Pensja 60 zł. Zgłoszenia: Kraków, Wielopole 8 II. p. 42236

POTRZEBNA dziewczyna do wszystkiego z gotowaniem, 3 osoby. Pensja 60 zł. Zgłoszenia: Kraków, Wielopole 8 II. p. 42236

POTRZEBNA dziewczyna do wszystkiego z gotowaniem, 3 osoby. Pensja 60 zł. Zgłoszenia: Kraków, Wielopole 8 II. p. 42236

POTRZEBNA dziewczyna do wszystkiego z gotowaniem, 3 osoby. Pensja 60 zł. Zgłoszenia: Kraków, Wielopole 8 II. p. 42236

POTRZEBNA dziewczyna do wszystkiego z gotowaniem, 3 osoby. Pensja 60 zł. Zgłoszenia: Kraków, Wielopole 8 II. p. 42236

POTRZEBNA dziewczyna do wszystkiego z gotowaniem, 3 osoby. Pensja 60 zł. Zgłoszenia: Kraków, Wielopole 8 II. p. 42236

POTRZEBNA dziewczyna do wszystkiego z gotowaniem, 3 osoby. Pensja 60 zł. Zgłoszenia: Kraków, Wielopole 8 II. p. 42236

POTRZEBNA dziewczyna do wszystkiego z gotowaniem, 3 osoby. Pensja 60 zł. Zgłoszenia: Kraków, Wielopole 8 II. p. 42236

POTRZEBNA dziewczyna do wszystkiego z gotowaniem, 3 osoby. Pensja 60 zł. Zgłoszenia: Kraków, Wielopole 8 II. p. 42236

POTRZEBNA dziewczyna do wszystkiego z gotowaniem, 3 osoby. Pensja 60 zł. Zgłoszenia: Kraków, Wielopole 8 II. p. 42236

POTRZEBNA dziewczyna do wszystkiego z gotowaniem, 3 osoby. Pensja 60 zł. Zgłoszenia: Kraków, Wielopole 8 II. p. 42236

POTRZEBNA dziewczyna do wszystkiego z gotowaniem, 3 osoby. Pensja 60 zł. Zgłoszenia: Kraków, Wielopole 8 II. p. 42236

POTRZEBNA dziewczyna do wszystkiego z gotowaniem, 3 osoby. Pensja 60 zł. Zgłoszenia: Kraków, Wielopole 8 II. p. 42236

POSZUKUJEMY dla klienta portiera — angielski kreton lub brokat firanek stonowych, szafy żelaznej, futra seaskinowego, lub perskiego. Pisma zgłoszenia: Kancelaria Komisyjny Sklep Komisyjny, sw. Tomasz 26, tel. 162-01, Kraków. 42726

KUPUJE różną używaną rzecz: żelazne: — Kraków, Krakowska 30. 41398

PIERŚCIEN, BRANSOLET, ŁAUSCZEK obrączki, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 16, I. piętro, oficyna. 41401

KUPUJE wartościowe przedmioty złote, srebrne — Pracownia Jubilerska, Kraków, Jagiellońska 6, w podwórzu. 41422

SPRZEDAM w Komisie, Plac Dominikański 4, Kraków. 42457

BRANSOLETKE, ŁAUSCZEK, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

UPRZAŻ na konie kupię. Wiadomość: Goniec Krak., Kraków „Nr. 41217”.

SREBRNO kupuję Pracownia srebrnicowa, Kraków, ul. Szecepańska 5, oficyna I. piętro. 41312

WZELKA GARDEROBE, bieliznę używaną kupuję: Dietla 19, mieszkanie 17, prawa oficyna. 41395

KUPUJE różną używaną rzecz: żelazne: — Kraków, Krakowska 30. 41398

PIERŚCIEN, BRANSOLET, ŁAUSCZEK obrączki, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 16, I. piętro, oficyna. 41401

KUPUJE wartościowe przedmioty złote, srebrne — Pracownia Jubilerska, Kraków, Jagiellońska 6, w podwórzu. 41422

SPRZEDAM w Komisie, Plac Dominikański 4, Kraków. 42457

BRANSOLETKE, ŁAUSCZEK, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

WZELKA GARDEROBE, bieliznę używaną kupuję: Dietla 19, mieszkanie 17, prawa oficyna. 41395

KUPUJE różną używaną rzecz: żelazne: — Kraków, Krakowska 30. 41398

PIERŚCIEN, BRANSOLET, ŁAUSCZEK obrączki, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 16, I. piętro, oficyna. 41401

KUPUJE wartościowe przedmioty złote, srebrne — Pracownia Jubilerska, Kraków, Jagiellońska 6, w podwórzu. 41422

SPRZEDAM w Komisie, Plac Dominikański 4, Kraków. 42457

BRANSOLETKE, ŁAUSCZEK, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: Kraków, Grodzka 2, I. p. oficyna, m. 9. 41428

ŁAUSCZEK, BRANSOLETKE, PIERŚCIEN wartościowy, zegarek kupię: